

Sygn. akt II Ca 239/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Jerzy Dydo

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. H.**

przeciwko **B. M.**

o zapłatę 6.000 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 830/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 600 zł kosztów postępowania a pelacyjnego .

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od pozwanego B. M. na rzecz powoda W. H. kwotę 6.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.426,50 zł od 12 grudnia 2013r. i od kwoty 4.573,50 zł od 19 października 2013 r. oraz koszty procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy W. H., a B. M., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) (...) B. M., zawarta została ustna umowa o dzieło, której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego montażu elementów kominka – kotłowni opalanej drewnem. Instalacja ta miała oprócz dostarczenia centralnego ogrzewania ogrzewać bieżącą wodę. Pozwany miał przerobić kominek, aby wytwarzana energia ogrzewała wodę użytkową. Powód znalazł w Internecie urządzenie termodym i po konsultacji z pozwanym dokonał jego zakupu. Powód zakupił również po konsultacji z pozwanym sterownik.

Po wykonaniu prac powód potwierdził ich odbiór oraz uregulował należność, wynikającą z wystawionej przez pozwanego faktury VAT z dnia 18 października 2011r. na kwotę 6.000 zł oraz dokumentem (...) z dnia 21 października 2011 roku.

Po dokonaniu instalacji urządzenia przez pozwanego, okazało się, że nie ogrzewa ona wody użytkowej. Powód wezwał pozwanego do usunięcia wad i doprowadzenia instalacji do takiego stanu, by spełniała umówioną funkcję. Pismem z dnia 12 grudnia 2011r. powód wezwał pozwanego do usunięcia wad i usterek powstałych w ramach wykonywanych prac w związku z montażem kotłowni opalanej drewnem, w szczególności podłączenia grzania ciepłej wody w turbodymie, wymiany pompy do wody użytkowej na nierdzewną, zdemontowania wymiennika, wymiany kształtek ocynkowanych na miedziane, zamontowania zaworu zwrotnego przed piecem na dojściu wody użytkowej do pieca, zlikwidowania i naprawy trzech wycieków i doprowadzenia instalacji do stanu, w którym będzie spełniała założone funkcje, to jest oprócz centralnego ogrzewania będzie również grzała bieżącą wodę. Wezwanie zostało skierowane pod rygorem odstąpienia od umowy i zlecenia wykonania powyższych prac innemu wykonawcy na koszt pozwanego. W odpowiedzi na dokonane przez powoda pisemne zgłoszenie pozwany podjął się prac, zmierzających do usunięcia wad i usterek. W toku prac pozwany dokonał demontażu części zbędnych elementów użytych pierwotnie do instalacji kotłowni, a następnie zastąpił je innymi. Pozwany, jako wartość zużytych materiałów, wskazał kwotę 2.490, 62 zł.

Po wykonanych przez pozwanego pracach instalacja grzewcza nie działała nadal, przegrzewa się i włączał się alarm, woda użytkowa nie była ogrzewana.

Pismem z dnia 20 lutego 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania kwoty 2.670,40 zł, która stanowiła wartość zdemontowanych elementów, za które wcześniej powód pozwanemu zapłacił. Po ponownym przeanalizowaniu rzeczy zdemontowanych oraz innych elementów zamontowanych w ramach usunięcia wad, których wcześniej nie uwzględnił, powód zweryfikował wartość poszczególnych elementów, co dało kwotę końcową 1.426,50 zł.

Pozwany w piśmie z dnia 2 marca 2012 r. odmówił uiszczenia żądanej kwoty, wskazując, że zobowiązał się do zamontowania kominka – kotłowni opalanej drewnem według koncepcji powoda. W związku ze stwierdzeniem przez powoda, że nie spełnia ona jego oczekiwań, pozwany dokonał zmian i modyfikacji kotłowni. Powód nie kwestionował ani jakości prac, ani zużytych materiałów.

W piśmie z dnia 21 marca 2013 r. powód wezwał pozwanego w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma do usunięcia wad i usterek powstałych w ramach wykonywania montażu kotłowni opalanej węglem, która mimo podejmowanych przez pozwanego czynności nie działała poprawnie, nie został rozwiązany problem podgrzewania ciepłej wody, co było priorytetem inwestycji. Wezwanie zostało skierowane pod rygorem odstąpienia od umowy i zlecenia wykonania prac innemu wykonawcy na koszt pozwanego.

Pismem z dnia 7 października 2013 r. powód odstąpił od umowy i wniósł o zwrot przez pozwanego kwoty 6.000 zł w terminie 7 dni od otrzymania pisma.

W kotłowni u powoda istnieje brak przepływu wody przy pompie obiegowej w instalacji za zmiennikiem płytowym i zaworem trójdrogowym w pomieszczeniu kotłowni, pompa nie funkcjonuje. Po wymianie pompy na nową, instalacja grzania ciepłej wody użytkowej nie funkcjonuje nadal i nie spełnia swojego zadania. W instalacji stwierdzono, że pompa obiegowa jest zbyt słaba, aby przepompować wodę przez węzownicę, a także stwierdzono nadmierne nagrzewanie się wody w obiegu turbo-dymu przy kominku, gdzie w chwili załączania się alarmu przekroczenia dopuszczalnej temperatury wody, woda gorąca powinna być przekierowywana automatycznie do odbiornika ciepła w tym wypadku na instalację ogrzewania pomieszczeń. Gorąca woda nie jest przekierowywana automatycznie, co stanowi zagrożenie ponieważ z temperaturą rośnie też ciśnienie instalacji, a w chwili niesprawności zaworu bezpieczeństwa może dojść do rozszczelnienia układu. Ponadto zostały stwierdzone nieprawidłowości w funkcjonowaniu zaworu układu schładzającego zainstalowanego kominkiem, który nie spełnia swojego zadania. Pozwany wykonał instalację nieprawidłowo oraz niezgodnie ze sztuką instalatorsko - hydrauliczną.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości. W uzasadnieniu wskazał, że strony łączyła ustna umowa o dzieło, zgodnie z którą w myśl art. 627 k.c. pozwany miał wykonać instalację centralnego ogrzewania opalaną drewnem, a powód miał zapłacić pozwanemu za wykonane dzieło wynagrodzenie. Głównym

celem tej instalacji był ogrzewanie wody użytkowej, a w konsekwencji zminimalizowanie kosztów ogrzewania. Umowa o dzieło ma charakter rezultatu. Zważywszy na to, iż pozwany jako przyjmujący zamówienie był przedsiębiorcą, który w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej przyjął dzieło do wykonania, a powód jako zamawiający - osobą fizyczną, która zamawiała dzieło w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, doszło do zawarcia tzw. konsumenckiej umowy o dzieło do której zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Pozwany do umowy przystąpił a powód dokonał zapłaty umówionej kwoty. Jednakże prace zrealizowane przez pozwanego nie spełniały warunków bezpieczeństwa i zostały wykonane nieprofesjonalnie.

Powód już na początku grudnia 2011 r. zawiadomił pozwanego o wadach instalacji i braku osiągnięcia żądanego skutku i wezwał go do poprawy instalacji. Pozwany wykonał prace, mające na celu prawidłowe wykonanie dzieła, jednak nie przyniosły one spodziewanego skutku w postaci prawidłowego funkcjonowania instalacji grzewczej i ogrzewania wody użytkowej. Powód, po kolejnej nieskutecznej naprawie, uznał, że pozwany, nie jest w stanie w sposób prawidłowy wykonać odpowiednich prac i wezwał go tylko zwrotu różnicy w wartości zastosowanych materiałów, a materiałów zdemontowanych, opłaconych przez niego.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (Dz. U. z 2002 r., nr 141, poz. 1176), której przepisy znajdują zastosowanie do umowy o dzieło, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę lub wymianę na nowy, a w razie negatywnego rezultatu może od umowy odstąpić (art. 8 ust. 4 powołanej ustawy). Uprawniony traci te uprawnienia, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy (art. 9 ust. 1 powołanej ustawy).

W niniejszej sytuacji powód, jako konsument, zachował termin do zawiadomienia pozwanego o wadzie wykonanej instalacji, gdyż na początku grudnia 2011 r. zawiadomił pozwanego o wadach i braku oczekiwanego efektu grzania wody użytkowej, podjęte przez pozwanego czynności nie usunęły skutecznie tych wad. Kolejne wezwania kierowane przez powoda do pozwanego nie były ograniczone żadnymi ustawowymi terminami dla uzyskania przez powoda uprawnienia do odstąpienia od umowy. Wobec czego, za skuteczne należy uznać oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy o dzieło, a w konsekwencji żądanie całej wyłożonej ceny w wysokości 6.000 zł.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił mu:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego skutkującą dowolnym przyjęciem, że powód dochował wynikającego z ustawy konsumenckiej dwumiesięcznego terminu na zawiadomienie go o niezgodności dzieła z umową, w sytuacji, gdy pismo powoda po odbiorze dzieła zostało skierowane do niego 21 marca 2013r., a z opinii biegłego oraz przesłuchania powoda wynika, że ewentualna niezgodność towaru z umową musiała zaistnieć najpóźniej w momencie zakończenia montażu tj. 15 grudnia 2011 r.;

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej poprzez jego zastosowanie oraz art. 9 ust. 1 ustawy poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powód zachował termin do zawiadomienia go o wadzie wykonanej instalacji;

3) z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów zgłosił zarzut naruszenia art. 494 k.c. poprzez nieuwzględnienie w sentencji wyroku obejmującego zwrot powodowi ceny, równoczesnego zwrotu przedmiotu umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a z ostrożności procesowej orzeczenie obowiązku zwrotu przedmiotu umowy przez powoda.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego mające uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym oraz rozważania prawne tego Sądu i zważył co następuje:

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji dokonał prawidłowej i wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie naruszając przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i niewadliwie przyjął, że powód przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności dzieła z umową zawiadomił o tym fakcie pozwanego.

Jak wynika z niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń pierwotnie umowa została wykonana 21 października 2011r. kiedy to, po wykonaniu przez pozwanego montażu elementów kominka powód odebrał roboty i zapłacił pozwanemu za wykonane dzieło.

Z uwagi na fakt, iż instalacja grzewcza nie została prawidłowo zamontowana i nie spełniała swojej funkcji polegającej nie tylko na ogrzewaniu mieszkania ale również na podgrzewaniu wody użytkowej, powód 12 grudnia 2011r, a więc w terminie określonym w art. 9 ust.1 ustawy z 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. nr 141 poz. 1176 ze zm.) zawiadomił pozwanego o niezgodności dzieła z umową.

Pozwany przemontował i zmodyfikował kotłownię w grudniu 2011r. jednakże instalacja dalej nie działała, a jak wynika z opinii biegłego sądowego P. K., demontaż niektórych elementów kotłowni i zamontowanie w ich miejsce innych było niepotrzebne, gdyż nie poprawiło funkcjonowania instalacji grzania wody użytkowej z racji wykonania od początku instalacji niezgodnie ze sztuką instalatorsko – hydrauliczną.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy konsumenckiej w zw. z art. 627¹ k.c. pozwany odpowiada wobec powoda jeżeli dzieło w chwili jego wydania było niezgodne z umową a w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od oddania dzieła domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Tym samym nietrafne jest zapatrywanie skarżącego, iż powód nie dochował terminu z art. 9 ust 1 ustawy z tej racji, że w wyniku naprawy kotłowni w grudniu 2011 r. nastąpiło jej przebudowanie według życzenia powoda i powstało nowe dzieło, o którego niezgodności z umową powód nie zawiadomił, go przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia tej niezgodności a tym samym, że stracił uprawnienia przewidziane w art. 8 ustawy.

W sytuacji gdy wykonywane przez pozwanego prace w celu usunięcia wad dzieła nie doprowadziły go do stanu zgodnego z umową, to należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że dla zachowania przez powoda uprawnienia do odstąpienia od umowy nie było konieczne kierowanie kolejnego wezwania do naprawy dzieła do lutego 2012r.

Odpowiedzialność z tytułu niezgodności z umową jest ograniczona terminem końcowym, który został określony w art. 10 ust. 1 ustawy na dwa lata liczone od wydania dzieła.

Oznacza to, że termin do skorzystania z uprawnienia odstąpienia od umowy nie może się skończyć przed upływem dwóch lat od momentu wydania dzieła.

Skoro w rozpoznawanej sprawie oddanie dzieła nastąpiło 21 października 2011r. a powód pismem z 7 października 2013r. odstąpił od umowy i wniósł o zwrot kwoty 6.000 zł, to jego oświadczenie było skuteczne a żądanie zwrotu zapłaconej za dzieło ceny uzasadnione.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów art. 8 ust 1 i 4 ustawy konsumenckiej, poprzez ich zastosowanie do stanu faktycznego ustalonego w tej sprawie. Powód właściwie skorzystał z sekwencji uprawnień, które daje art. 8 ustawy. W pierwszej kolejności zażądał nieodpłatnej naprawy i usunięcia wad instalacji kotłowni, a w sytuacji, gdy próby usunięcia przez pozwanego wad okazały się nieskuteczne i nie doprowadziły dzieła do stanu zgodnego z umową, miał prawo odstąpić od umowy.

Chybiony jest również zarzut, co do naruszenia przez Sąd I instancji art.494 k.c. w sytuacji uznania skutecznego odstąpienia powoda od umowy poprzez brak orzeczenia zobowiązującego powoda do zwrotu elementów instalacji kotłowni, w ramach rozliczenia się stron z tego, co każda z nich otrzymała w wyniku wykonania umowy. Jest oczywistym, że po odstąpieniu od umowy powinno nastąpić przywrócenie stanu sprzed zawarcia umowy zgodnie z art. 494 k.c. Niemniej w takiej sytuacji ma zastosowanie przepis art. 496 k.c., z którego wynika, że każdej ze stron

umowy przysługuje prawo zatrzymania do czasu, gdy druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł stosownie do art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. obciążając kosztami tego postępowania stronę przegrywającą apelację.